

Wally

poznaje

historię!

Świata

Wally
zwiedza
Świat!

29(81)

TYGODNIK

®

CENA
3,50 zł

od 31.08.00
do 06.09.00

Inkowie



Władcy



Pióropusze



Sowy



INDKES 354910

ISBN 83-88264-12-5



9 788388 264122

NAKLEJKI, ŁAMIGŁÓWKI I STRASZNE HISTORIE



WITAJCIE, PODRÓŻNICY W CZASIE!

CZY MACIE COŚ PRZECIWKO
TEMU, ŻEBYŚMY WYBRALI SIĘ DO SAPA
INKI? PRZY OKAZJI SPOTKAMY SIĘ
Z HODOWCAMI ŁAM W ANDACH I ŁYKNIEMY
WYJĄTKOWO NIESMACZNE LEKARSTWO.
MAM NADZIEJĘ, ŻE NIE CIERPICIE NA LĘK
WYSOKOŚCI LUB NIESTRAWNOŚĆ!

WIELKIE ŁOWY

INKOWIE ORGANIZOWALI
POLOWANIA NA PUMY,
NIEDŹWIEDZIE I LISY.
BRAŁO W NICH UDZIAŁ
PONAD 30 000
MĘŻCZYZN. MYŚLIWI STALI
W WIELKIM KOLE I POWOLI
ZBLIŻALI SIĘ DO SIEBIE,
ZAMYKAJĄC ZWIERZĘTA
W PUŁAPCE.



INKASCY OSADNICY

IMPERIUM INKÓW
OBEJMOWAŁO OBSZAR
DZISIEJSZEGO PERU,
EKWADORU ORAZ CZĘŚCI
BOLIWII, CHILE I ARGENTYNY.
MIESZKAŁO W NIM PONAD
12 MLN LUDZI. INKOWIE
ZBUDOWALI DROGI PRZEZ
ANDY, BY MOGLI SIĘ PO NICH
PORUSZAĆ POSŁAŃCY
Z WIEŚCIAMI ORAZ
ARMIA. BYLI BARDZO
DOBRYMI ROLNIKAMI
I RZEMIEŚLNIKAMI.
ALE GDY HISZPANIE
PRZYBYLI TUTAJ
W POSZUKIWANIU
ZŁOTA, ICH WIELKIE
IMPERIUM UPADŁO.

1100-
1572





Inkowie uwielbiali taniec i muzykę. Grali na fletach, piszczałkach i fletni Pana, takiej jak ta. Nadal można spotkać ludzi grających pięknie na tych instrumentach.



KIEDY TO SIĘ ZDARZYŁO?

1100 r.

PLEMIĘ INKÓW OSIEDLIŁO SIĘ W CUZCO, MIEŚCIE POŁOŻONYM W WYSOKICH ANDACH.

1300 r.

INKA RUK'A ZOSTAŁ PIERWSZYM WŁADCĄ Z TYTUŁEM SAPA INKI.

lata
1438-1493

IMPERIUM INKÓW ROŚNIE POD RZĄDAMI PACZAKUTI I JEGO SYNA TUPAKA YUPANKI.

lata
1493-1525

PANUJE HUAYNA CAPAC (WYM.: „KAPAK”), KTÓRY PODBIJA KRÓLESTWO QUITO.

1532 r.

ATAHUALPA, SYN HUAYNY CAPACA, ZOSTAŁ SAPA INKĄ. KONKWISTADORZY HISPZAŃSCY NAJECHALI NA KRAJ INKÓW.

1572 r.

HISZPANIE POKONALI OSTATNIEGO WŁADCĘ INKÓW, TUPAKA AMARU.



SŁOWNICZEK

ALPAKA - ZWIERZĘ WYGLĄDAJĄCE JAK KUDŁATA LAMA. LAMY I ALPAKI NALEŻĄ DO RODZINY WIELBŁĄDÓW.

BALSAMOWANIE - ZABEZPIECZANIE MARTWEGO CIAŁA PRZED GNICIEM.

DUCH - RODZAJ ISTOTY, KTÓREJ NIE MOŻNA ZOBACZYĆ ANI DOTKNAĆ.

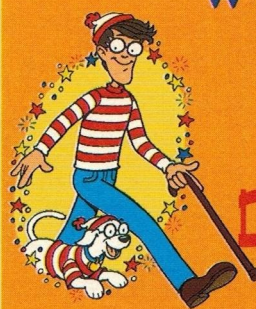
KIPU - PEK KOLOROWYCH

SZNURKÓW Z SUPEŁKAMI. INKOWIE UŻYWALI ICH DO ZAPISU INFORMACJI I LICZB.

POST - POWSTRZYMANIE SIĘ OD JEDZENIA, CZĘSTO ZWIĄZANE Z JAKĄŚ RELIGIĄ.

POTOMKOWIE - DZIECI I ICH DZIECI DLA RODZICÓW, NP. WNUKOWIE SĄ POTOMKAMI DZIADKA I BABCI.

W CZĘŚCI 29



W DROGĘ!

**SŁYNNI LUDZIE
WŁADCA** 2

**PODRÓŻE W CZASIE
MASZERUJĄCE MUMIE** 4

**KOMIKS
KONIEC IMPERIUM** 6

**DOBRE POMYSŁY
NA SZCZYTACH** 8

DLA UWAŻNYCH 10

**PODRÓŻE W CZASIE
MAGIA I MEDYCyna** 12

**Z NOTATNIKA WENDY
KRAM Z TKANINAMI** 14

**PRZYGODY WALLYEGO
WALLY I ŻŁOTY
OGRÓD** 16

**ŁAMIGŁÓWKI
Z PRZESZŁOŚCI** 20

SZUKAJ I ZNAJDŹ

ZNAJDŹCIE NA ŁAMACH TEGO ZESZYTU 5 BARWNYCH MINIATUR PRZEDMIOTÓW I ZWIERZĄT. POSZUKAJCIE TEŻ 8 ŻŁOTYCH PUCHARKÓW, TAKICH JAK TEN NA DOLE RAMKI.



WŁADCA

WŁADCA INKÓW WSZYSTKO ROBIŁ PO SWOJEMU,
NAWET ŻENIŁ SIĘ Z WŁASNĄ SIOSTRĄ!

Początki

Inkowie mieszkali w Peru w Ameryce Południowej. Około 1100 r. byli małym plemieniem rolników, żyjącym w Andach. Do 1525 r. ponad 12 mln ludzi żyło w granicach inkaskiego imperium, rozciągającego się na przestrzeni 3500 km wzdłuż zachodniego wybrzeża Ameryki Południowej.

Imperium Inków

Twórcą imperium Inków był Paczakuti i jego syn Tupak Yupanki. Paczakuti, odważny i mądry władca, został przywódcą w 1438 r. Wyszkolił Inków na dobrych żołnierzy, a potem poprowadził armię przeciwko sąsiednim plemionom.

Piechurzy

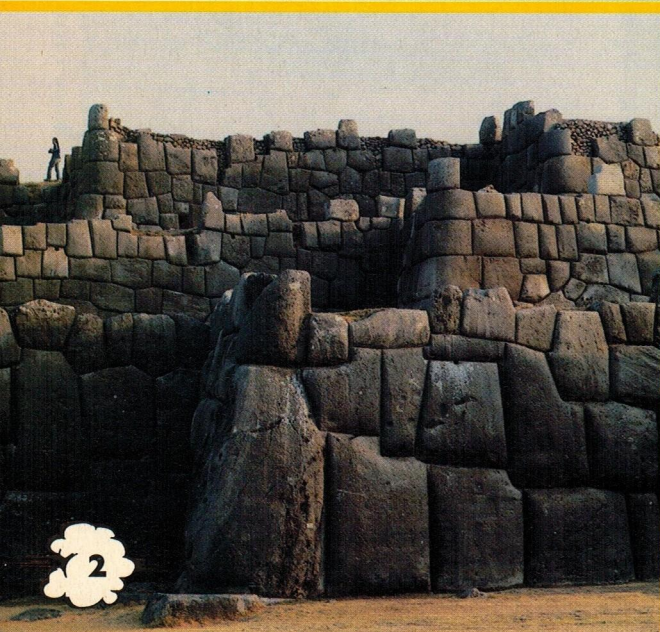
Inkowie zawsze zwyciężali, a ich imperium rośło. Paczakuti zbudował kamienne drogi, ułatwiające podróże. Jednak Inkowie nie mieli koni i wozów. Większość ludzi musiała chodzić piechotą lub biegać, chociaż Paczakuti był oczywiście noszony!

- JAKIE SĄ ULUBIONE
CUKIERKI INKÓW?
- PRAL-INKI!

Syn bóstwa Słońca

Inkowie nazywali swojego władcę Sapa Inką, co znaczy „jeden władca”. Wierzyli, że Sapa Inka jest potomkiem boga Słońca, dlatego też tak go traktowali. Ustanowił on wiele praw i wszystko robił po swojemu! Jego ubranie wyglądało tak jak innych, ale było dużo bardziej miękkie i delikatne. Znaczący uważają, że Sapa Inka nigdy nie zakładał jednego ubrania dwa razy. Wszyscy szlachetnie urodzeni Inkowie nosili złote kolczyki, ale Paczakuti miał największe i najpiękniejsze. Sapa Inka był zbyt dostojeński, by pojąć za żonę zwykłą dziewczynę. Paczakuti musiał poślubić potomka boga Słońca – swoją siostrę lub kuzynkę! Władca mógł mieć też setki innych żon, a z nimi mnóstwo dzieci. Nie jesteśmy pewni, ile dzieci miał Paczakuti, ale jego syn Tupak Yupanki miał ich aż 90!

Paczakuti mieszkał w Cuzco, stolicy Inków. Budowle wzniesiono z bloków kamiennych ściśle dopasowywanych do siebie, które przy trzęsieniach ziemi obluźniły się i z hukiem spadały na dziedzińce.



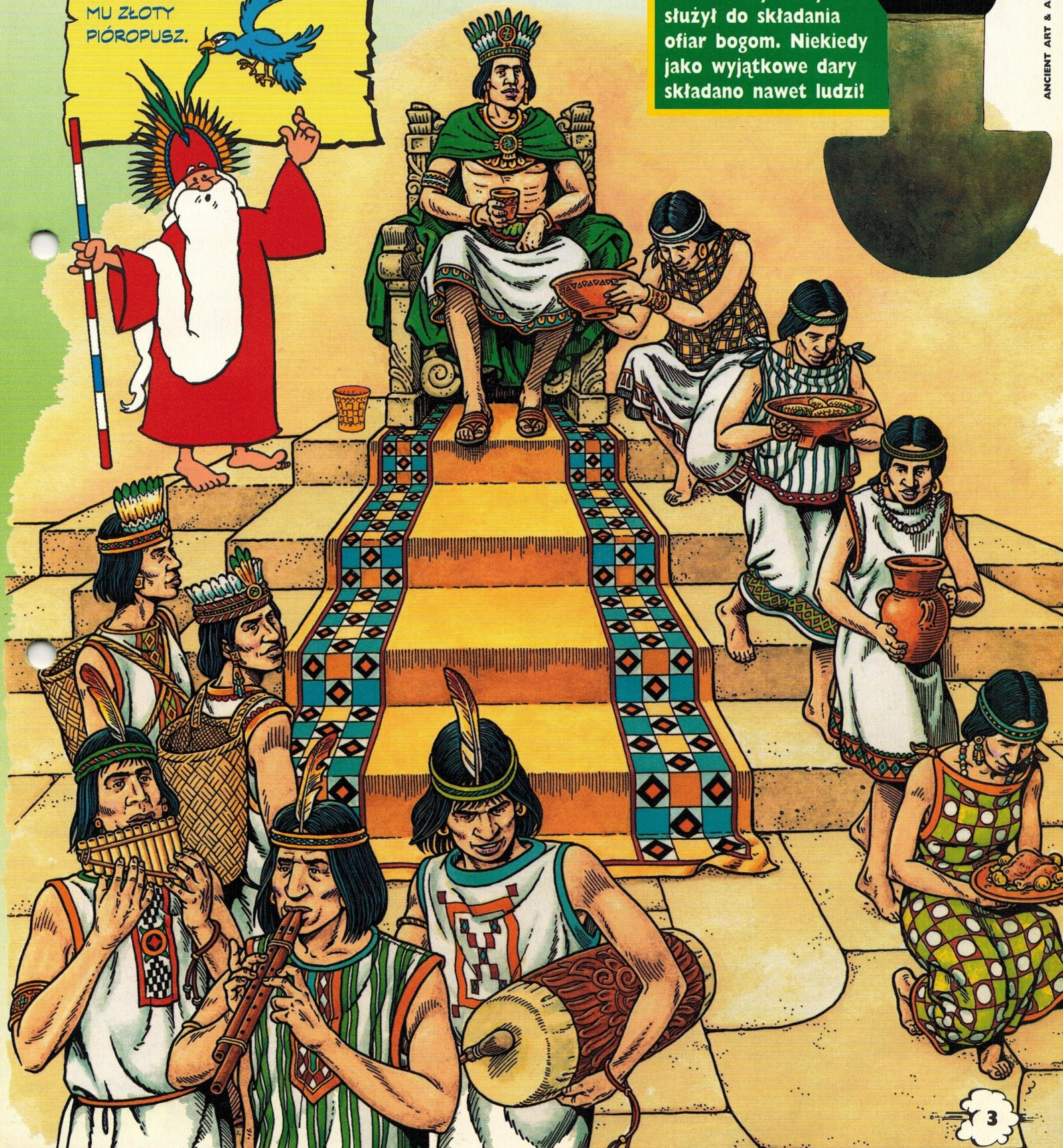
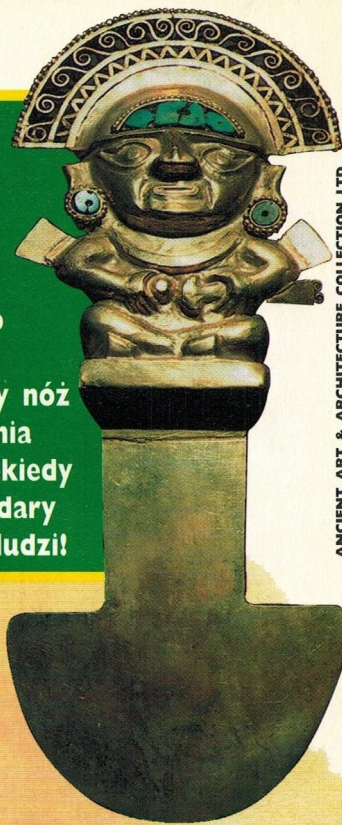


ALE WYGODA!

SAPA INKA BYŁ
WŁADCĄ, KTÓREGO
NOSZONO W DREWNIANEJ
LEKTYCE, ZDOBIONEJ ZŁOTEM.
NA GŁOWĘ
WKŁADANO
MU ZŁOTY
PIÓROPUSZ.

Ci, którzy zblizali się
do Paczakuti, musieli
zdjąć sandały.
Jedzenie podawano
mu na talerzach
ze złota i srebra,
a najlepsi grajkowie
umilali czas muzyką.

Bogaci
Inkowie
złoto
nazywali
„potem Słońca”
i mieli go bardzo
dużo. Ten
skrwawiony złoty nóż
służył do składania
ofiar bogom. Niekiedy
jako wyjątkowe dary
składano nawet ludzi!



Maszerujące mumie

INKOWIE KOCHALI SWOJE MUMIE - ZABIERALI JE NAWET NA UROCZYSTOŚCI I UCZTY!

Wielkie słońce

Inkowie czcili wiele bóstw, ale najważniejszy był kult Słońca, czyli boga Inti. Inkowie uznawali go za „dawcę życia”. Obserwując położenie Słońca na niebie, ułożyli kalendarz, by inkascy rolnicy wiedzieli, kiedy siać zboże. Inkowie uważali, że ich władca jest synem Słońca, a więc też bogiem. Kiedy Sapa Inka umierał, jego ciało balsamowano i mumifikowano. Mumie suszono i sadzano na tronie w pałacu. Zmarły władca miał służących, którzy mu usługiwali!

ZŁOTA TARCZA

UŁÓŻCIE Z LITER
SIEDEM SŁÓW
ZWIĄZANYCH Z KRAJEM
INKÓW.



Świąteczne dni

Mumie sadzano na stołkach obok żyjącego Sapa Inki, by mogły widzieć świętujących! Wprowadzano sto śnieżnobiałych lam w czerwonych i złotych uprzężach. Składano je w ofierze bogu Inti, co miało zapewnić urodzaj. Inkowie świętowali, pili i tańczyli do zmroku. Królewskie mumie wkładano do specjalnych wnęk w murze świątyni, aby były gotowe na kolejne dni świąt. Potem w pochodzie odnoszono je do ich pałaców.

Parada mumii

W świątach uczestniczyli wszyscy Inkowie, nawet mumie zmarłych władców! Najważniejszym świętem było Inti raymi, poświęcone Słońcu, obchodzone w czerwcu. Mumie dawnych Sapów ubierano w złote szaty i zabierano do świątyni Słońca.

BRRR MAKABRA

- SŁUDZY TRAKTOWALI MUMIE WŁADCÓW JAK ŻYWYCH LUDZI. PRZYNOSILI IM JEDZENIE, MYLI JE I PRZEBIERALI. MUMIE PRZYJMOWAŁY TEŻ GOŚCII - ŻYJĄCY SAPA INKA „ROZMAWIAŁ” Z MUMIAMI, KTÓRE RADZIŁY MU, JAK MA POSTĘPOWAĆ. TYLKO ON MÓGŁ JE USŁYSZEĆ, WIĘC OD NIEGO ZALEŻAŁO, CO PRZEKAŻE PODDANYM JAKO SŁOWA ZMARŁYCH WŁADCÓW.

Inkowie układali mumie w pozycji siedzącej! Balsamiści wyciągali wnętrzności, a na ich miejsce wkładali zioła. Ciało pozostawiano na pustyni do wysuszenia. Czasami wędzono je w dymie. Mumie bogaczy miały na twarzach złote maski.



Dzisiejsi mieszkańcy Peru nadal obchodzą hucznie święto ku czci Słońca. Przebierają się w dawne tradycyjne stroje, ale – rzecz jasna – nie składają już ofiar!

Wszyscy chcieli zobaczyć mumie Sapa Inków niesione na święto Słońca. Ludzie bawili się beztrosko, tańcząc i ucztując.

- DLACZEGO
NIEKTÓRZY INKOWIE
NIE BAWILI SIĘ
PODZAS ŚWIĄT?
- BO BYLI SZTYWNI
JAK MUMIE!



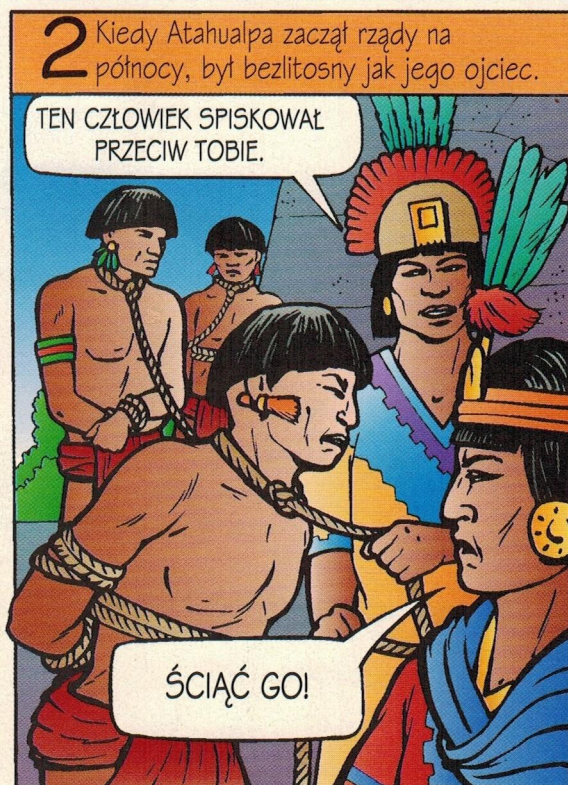


KONIEC IMPERIUM

ATAHUALPA BYŁ BEZLITOSNYM WŁADCĄ. NIC NIE MOGŁO GO POWSTRZYMAĆ PRZED REALIZACJĄ WOJENNYCH PLANÓW. DOPIERO HISZPANIE OKAZALI SIĘ GODNYMI PRZECIWNIKAMI.

Atahualpa urodził się około 1500 r. Jego ojciec, Huayna Capac, był Sapa Inką - władcą wszystkich Inków - silnym i przerażającym. Atahualpa również zasłynął jako okrutny i ambitny wódz. Żądny zaszczytów, stał się ulubieńcem Huayny, który chciał, żeby Atahualpa objął władzę po jego śmierci. Niestety, wcześniej tron obiecał Huascarowi, starszemu przyrodniemu bratu Atahualpy.

Imperium Inków było ogromne. Rozciągało się 3500 km z północy na południe, od Andów do wybrzeża Pacyfiku, dlatego trudno było nim rządzić. Pod koniec panowania Huayny plemię Cargue z północy zaczęło sprawiać kłopoty. Huayna rozkazał ściąć wszystkich mężczyzn, zdolnych do noszenia broni, a ich ciała wrzucić do jeziora. Huayna rozumiał, że w przyszłości potrzebny będzie silny władca, który utrzymałby plemiona w posłuszeństwie. Obawiał się, że Huascar nie poradzi sobie z tym zadaniem...



5 Atahualpa i jego ludzie pomaszerowali na południe, aby zaatakować ziemie Huascara. Stoczyli wiele potyczek, aż w końcu, w 1532 r. obie armie stanęły naprzeciw siebie.

ŻOŁNIERZE HUASCARA NIE DORÓWNUJĄ MOJEJ ARMII!

6 Zwyciężyła armia Atahualpy, który rozkazał zabić Huascara i jego rodzinę. Ruszył do stolicy kraju, Cuzco. Zatrzymał się w Cajamarca (wym.: „Kahamarka”) na północ od miasta.

WKRÓTCE WKROCZYMY TRIUMFALNIE DO CUZCO.

JACYŚ OBCY LUDZIE PODĄŻAJĄ DROGĄ!

WEŹCIE ATAHUALPĘ DO WIĘZIENIA!

7 Obcymi okazali się hiszpańscy żołnierze, dowodzeni przez Francisca Pizarro. Mieli oni zbroje, miecze, pistolety i konie, które wzbudzały w Inkach wielki strach.

8 Hiszpanie podbili Inków i uwięzili Atahualpę na osiem miesięcy. Dowiedziawszy się, że wrogowie kochają złoto, Atahualpa zaoferował olbrzymi okup za uwolnienie go.

CZY UWOLNISZ MNIE, JEŻELI MÓJ LUD NAPEŁNI TEN POKÓJ ZŁOTEM?

ZGODA.

JEŚLI ZOSTANIESZ CHRZEŚCIJANINEM, BĘDĘ MÓGŁ CI POMÓC.

NIECH TAK BĘDZIE.

9 Pizarro nie dotrzymał słowa. Atahualpa miał być spalony na stosie. Zmumifikowanie jego ciała byłoby niemożliwe. Zgodził się zostać chrześcijaninem i wyrok zamieniono na uduszenie. To był koniec wielkiego imperium Inków.



DOBRE POMYSŁY NA SZCZYTACH

INKOWIE MUSIELI BYĆ POMYSŁOWI,
CHCĄC MIESZKAĆ W WYSOKICH GÓRACH.

Na wysokościach

Inkowie mieszkali wysoko w Andach. Niełatwo było tam uprawiać ziemię, ale Inkowie wiedzieli, jak temu zaradzić. Na stokach gór wycięli olbrzymie stopnie, zwane tarasami, na których uprawiali rośliny. Rolnicy budowali mury zatrzymujące glebę na miejscu i kopali kanały dostarczające wodę na pola.

Może rybkę?

Najważniejszymi roślinami uprawnymi były ziemniaki i kukurydza. Inkowie uprawiali też fasolę, guawy, paprykę, orzeszki ziemne, pomidory, awokado i chili. Bogaci Inkowie jedli nawet świeże ryby. Ich transport z wybrzeża do stolicy kraju zajmował posłańcom tylko dwa dni!

DZIWNY GONIEC

CI INKASCY POSŁAŃCY WYGLĄDAJĄ PODOBNI,
ALE JEDEN NIE PASUJE DO RESZTY. KTÓRY Z NICH?

A

B

C

D

E

F

Zwierzęta Inków

Inkowie hodowali pięć gatunków zwierząt: kaczki, świnki morskie, psy, alpaki i lamy. Zjadali nawet świnki morskie! Psów używali podczas polowań, a alpaki i lamy dostarczały im delikatnej wełny. Lamy przenosiły też ciężkie ładunki.

Budujemy mosty!

Inkowie budowali mosty nad przepastnymi dolinami. Krótkie budowano z kamienia. Dłuższe, mające ponad 60 metrów, robiono z lin. Były one tak wąskie, że przejść mogła tylko jedna osoba.



Miasto Inków Machu Picchu
(wym.: „Maczu Pikczu”) leży
wysoko w górach.
Zostało odkryte
dopiero w 1911r.

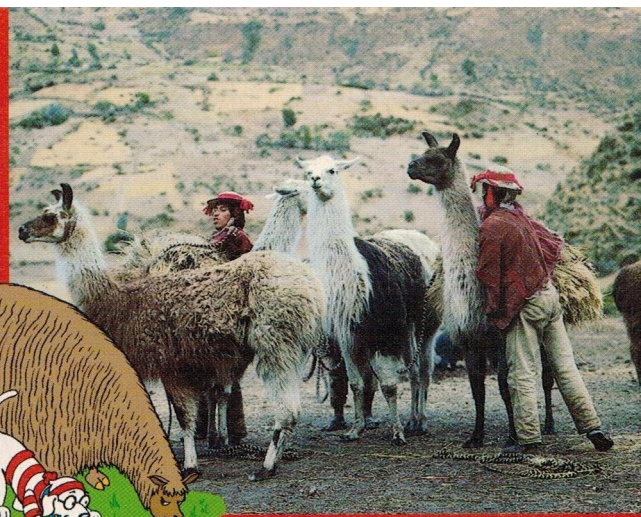
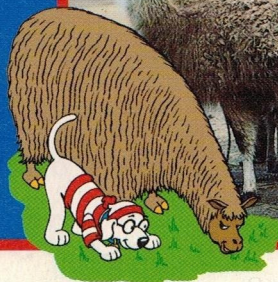
WARTO WIEDZIEĆ

INKOWIE PRZESYŁALI WIADOMOŚCI PRZEZ POSŁAŃCÓW. TAKI GONIEC PRZEBIEGAŁ NAWET 3 KM. GDY DOCIERAŁ DO STACJI NAZYWANEJ TAMBO, PRZEKAZYWAŁ WIADOMOŚĆ NASTĘPNEMU BIEGACZOWI. W CAŁYM PAŃSTWIE INKÓW BYŁO 12 TYS. KM DRÓGI

- JAK NAZYWA SIĘ
NAJBARDZIEJ
ZNANE ZWIERZĘ
INKÓW?

- REKLAMA.

Peruwiańscy
chłopi wciąż
używają lam.
Dawniej ładunki
przewożono tylko na
lamach. Zwierzęta te
nie mogą nosić ludzi.
Wszyscy Inkowie,
poza szlachetnie
urodzonymi, chodzili
zawsze pieszo.



Goniec dał w muszlę, by dać
znać zmiennikowi, że się
zbliża. Inkowie nie posługiwali
się pismem. Zamiast tego
wiązali supełki
na kolorowych
sznurkach. System
ten nosi nazwę
„kipu”.

ANDY JILLINGS/STONY STONE
WORLDWIDE





PROCESJA INKÓW

W TYM TYGODNIU PRZYGLĄDAMY SIĘ BACZNIE PERU, DRODZY PODRÓŻNICY. ZNALAZŁEM SIĘ NA DRODZE PROCESJI INKÓW. CHYBA WSZYSCY ULEGLI PANICE. CZY JUŻ MNIE WIDZICIE? JEST TU TEŻ GROŹNA ZGRAJA HISZPAŃSKICH ŻOŁNIERZY SZUKAJĄCYCH ZACZEPKI. OMIJAJCIE ICH, ALE ZNAJDŹCIE ZA TO:

- ŁASUCHA, KTÓRY CHRUPIE LIZAKA.



Where's Wally? characters © (1998) Martin Handford

- DWÓCH HISZPAŃSKICH ŻOŁNIERZY Z DZIWACZNYMI HEŁMAMI - JEDEN MA NA GŁOWIE RONDEL, A DRUGI NAŁOŻYŁ CEDZAK.

- WYSTRZAŁOWE SIEDZENIE.

- ZAKOCHANĄ LAMĘ!

I TO BY BYŁO JUŻ WSZYSTKO. ALE, ALE!
POSZUKAJCIE JESZCZE JEDNEJ RZECZY
- PANTALONÓW W GROCHY:



- CO WOŁAŁ
KUCHCIK
WNOSZĄCY DESER
DLA SAPA INKI?
- MALINKI DLA
SAPA INKI.



PODRÓŻE W CZASIE

MAGIA I MEDYCYNA

INKOWIE MIELI RÓŻNE POMYSŁY NA WYLECZENIE CHORÓB. NIEKTÓRE Z NICH NAWET SKUTECZNE.

Duchy kamieni

Inkowie ciągle wypatrywali znaków od bogów. Chorobę traktowano jako niełaskę bóstw. Chory Inka musiał więc odgadnąć, dlaczego bogowie rozgniewali się na niego! Inkowie szli do kapłanów, aby ci wyjaśnili im odpowiedzi z zaświatów i doradzili, co należy czynić. Inkowie wierzyli także w dobre i złe duchy. Myśleli, że są one dosłownie wszędzie – w górach, strumieniach, mostach i w kamieniach. Inkowie sądzili, że mogą one wywołać chorobę, chyba że zostały obdarowane jedzeniem lub garncami piwa! Jeśli udobruchali bogów, uważali, że chorobę mógł wywołać czarownik, rzucając urok.

- JAK DŁUGO ŻYŁ
TUPAK YUPANKI?
- OD URODZIN AŻ
DO ŚMIERCI.

Osobliwe leczenie

Inkowie, lecząc, łączyli religię i magię. Kapłan mógł zalecić choremu modlitwę lub kilkudniowy post. Kapłani używali lekarstw, które robili z roślin. Niektóre z tych składników stosuje się do dziś. Inkowie mieli mądrych chirurgów. Gdy ktoś cierpiał na ciągłe bóle głowy, robili mu dziurę w czaszce.

Zmniejszało to ciśnienie wewnątrz i przynosiło ulgę. Ale Inkowie myśleli chyba, że taka operacja uwalnia złe duchy!

SUPŁY I LICZBY

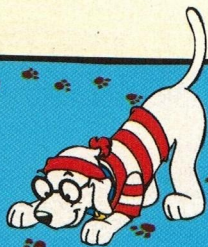
12	8	1	18
9	7	12	9
13	0	2	10
6	6	11	20
9	13		9
	6		11
	9		

WIADOMOŚCI KIPU BYŁY ZASZYFROWANE. CZY MOŻECIE ODCZYTAĆ ZAPISANE TU SŁOWA? OTO PODPowiedź, KTÓRA POWINNA WAM POMÓC: A=9, E=7, I=6, G=13, P=10, Ł=20.



Inkowie wierzyli, że świat jest pełen przeróżnych omenów! Omen jest znakiem, który mówi, że zdarzy się coś wspaniałego lub strasznego. Tęcza, huczająca sowa i lecąca kometa były złymi omenami. Kiedy Inka usłyszał pohukiwania sowy, mógł być przygnębiony przez wiele dni!





UZDROWICIELE

1 LEKARZEM ZOSTAWAŁ TEN, KTO MIAŁ TALENT DO UZDRAWIANIA.

2 DO WYPĘDZANIA DUCHÓW UŻYWANO ZAKŁĘĆ I MONOTONNYCH ŚPIEWÓW.

3 BY UŚMIERZYĆ BÓL, NP. W CZASIE OPERACJI, INKOWIE ŻULI LIŚCIE KOKI.

4 NIEKTÓRE LEKI ROBILI ZE SPROSKOWANEGO TYTONIU!

5 GDY INKASCY WOJOWNICY DOSTALI W GŁOWĘ RZUCONYM KAMIENIEM, LEKARZ UŻYWAŁ MŁOTKA I DŁUTA, BY WYJĄĆ ODŁAMKI KOŚCI. OTWÓR WYPEŁNIAŁ SREBREM.

Co roku we wrześniu Inkowie odprawiali pewne obrzędy w Cuzco. Wierzyli, że zapewnią im zdrowie przez cały rok. Wszyscy chorzy opuszczali miasto, a zdrowi pościli cały dzień. Kiedy wschodził księżyc, ludzie tańczyli na ulicach miasta, tak jak ten oto inkaski tancerz w dzisiejszym Peru.



Hiszpańscy najeźdźcy przypadkowo sprowadzili do Ameryki Południowej mnóstwo chorób. Wielu Inków zmarło na szkarlatynę, odrę i ospę.

J. SWEENEY - TRIP



Z NOTATNIKA WENDY

Kram z tkaninami

TO, SKĄD POCHODZIŁ INKA I JAK BYŁ WAŻNY, MOŻNA BYŁO ROZPOZNAĆ PO JEGO STROJU.

Regionalny styl

W imperium Inków żyły różne plemiona i każde z nich miało własne zwyczaje. Sapa Inka pozwalał im zachować swoje tradycje tak długo, jak długo były zgodne z jego wolą. Ludzie musieli nosić stroje swojego plemienia. Łatwo więc było poznać, kto skąd jest. Członków plemienia Inków rozpoznawano po długich uszach!

Kod kolorów

Większość ludzi nosiła długie koszule i płaszcze, a kolor ich ubrania informował o tym, jacy są ważni i o bogactwie. Szaty biednych miały zgaszone kolory, aby bogatsi mogli wyróżniać się z tłumu. Zamożni stroili się w drogie materiały, zdobione złotem.

Tkactwo

W czasach Inków było wielu tkaczy. Chłopki używały bawełny i wełny lam do tkania materiałów dla swoich rodzin. Tkacze pracujący dla inkaskiej szlachty używali najlepszej bawełny albo delikatnej wełny alpaka. Ich tkaniny były jak jedwab. Bogacze nosili sandały ze skóry. Biedni mieli sandały z trawy, bawełny lub kolczastych roślin!

Inkaska szlachta uwielbiała jaskrawe kolory. Barwniki uzyskiwano z minerałów i roślin. Używano zielonych, pomarańczowych, żółtych i czerwonych piór do ozdabiania płaszczy, tarcz kołnierzy i pióropuszy.



POKAZ MODY

1 KOBIETY NOSIŁY DŁGIE SUKNIE PRZEPASANE SZARFĄ. SWE POWŁÓCZYSTE PŁASZCZE SPINAŁY ZŁOTĄ LUB SREBRNĄ SZPIŁĄ. NIEKTÓRE INKASKIE DAMY MIAŁY NA GŁOWIE OPASKI, A INNE WELONY MIĘKKO OPADAJĄCE NA KARK.

2 MODNI INKASCY SZLACHCICE NOSILI JASKRAWE TUNIKI, SIĘGAJĄCE KOLAN. DŁGIE PŁASZCZE ZWIĄZANE W DUŻY SUPEŁ ZWISAŁY IM Z RAMION. CAŁOŚCI DOPEŁNIAŁA OPASKA NA GŁOWIE I DRZEWIEC Z PIÓRAMI.



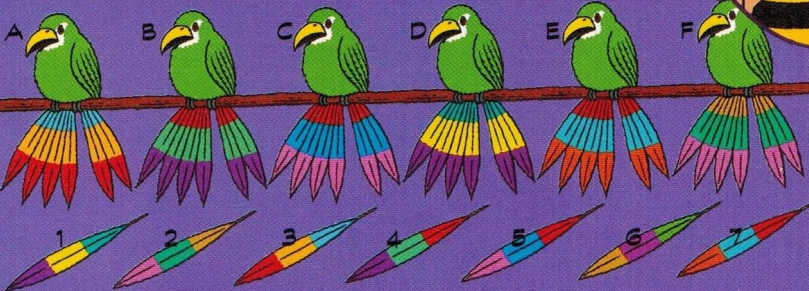
WARTO WIEDZIEĆ

NIKTÓRE INKASKIE
DZIEWCZĘTA
MIESZKAŁY W DOMU
WYBRANEK.
PRZĘDŁY TAM
I TKAŁY MATERIAŁY
Z WZORAMI
I OBRAZAMI
DLA SAPA INKI.

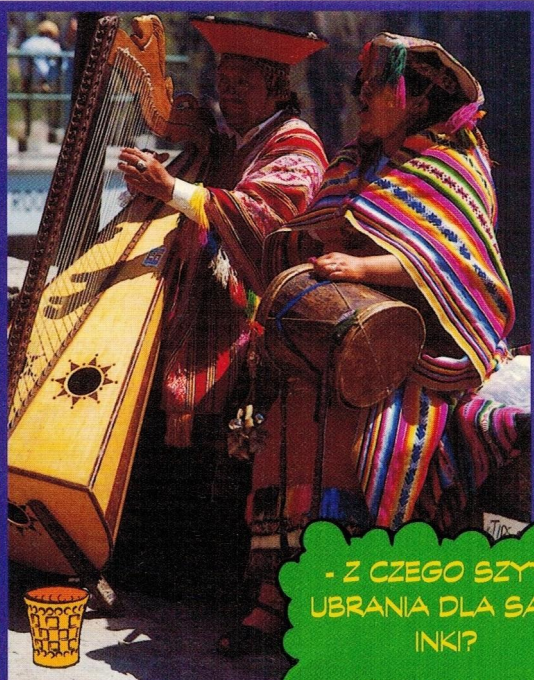


PIERZASTA TAJEMNICA

ODGADNIJ, KTÓRE PIÓRO NALEŻY DO
KTÓREGO PTAKA? JEDNO NIE MA WŁAŚCICIELA!



Inkowie kochali
taniec i muzykę.
Dziś ludzie wciąż
grają na starych
instrumentach:
fletach, bębnach
i fletni Pana. Indianie
peruwiańscy nadal
noszą też tradycyjne
kolorowe
okrycia.
Niekóre
ze wzorów
pochodzą
z czasów
Inków.



- Z CZEGO SZYTO
UBRANIA DLA SAPA
INKI?
- Z NAJLEPSZEJ
TKANINY.

3 INKASCY
WOJOWNICY
NOSILI WYŚCIEŁANE
BAWEŁNĄ TUNIKI
W JASKRAWYCH
KOLORACH.
ICH DREWNIANE TARCZE
I HEŁMY ZDOBIŁY PIÓRA.
POSZCZEGÓLNYM RANGOM
W ARMII ODPOWIEDAŁY
STOSOWNE OZDOBY
ORAZ PIÓROPUSZE.



4 CIĘŻKO
PRACUJĄCY
CHŁOPI NIE NOSILI
KOLOROWYCH
UBRAŃ. MUSIELI
UBIERAĆ PROSTE
TUNIKI LUB SUKNIE
Z SZORSTKIEJ
BAWEŁNY I WEŁNY.
GRUBE PŁASZCZE
CHRONIŁY PRZED
ZIMNYM
GÓRSKIM
WIATREM.



WALLY

ZŁOTY OGRÓD

Kiedy złoty ptak zniknął z ogrodu świątyni Inków, Wally postanowił odnaleźć złodzieja po odciskach palców.

Wenda była tego dnia niezwykle zajęta. Stała w swojej pracowni i z wielkim przejęciem na twarzy rzeźbiła w srebrze ptaka. Wally siedział na podłodze i czytał książkę o Inkach, a Szczek w tym czasie bawił się gliną, jakby był wesołym szczeniakiem.

– Co o tym myślisz?

– spytała Wenda, wskazując na swoją



rzeźbę.

– Świetna!

– rzekł

Wally.

– Jest

znakomita!

Gdybym to ja o tym decydował, mogłaby nawet stanąć w ogrodzie świątyni Słońca.

– Gdzie? – spytała Wenda.

Wally wskazał na książkę, którą miał w ręku.

– Świątynia Słońca

stała w Cuzco. Tak nazywała się stolica państwa Inków. Przed nią rozciągał się cudowny ogród, w którym wiele elementów wzniesiono ze srebra i złota. Nie uwierzysz, ale nawet ptaki w tym ogrodzie wyrzeźbione były ze szlachetnych kruszców. Ogród w każdym detalu starannie dopracowano. Wenda spojrzała na rysunek i dosłownie zaniemówiła z zachwytu.

– On jest po prostu wspaniały! Cofnijmy się do czasów Inków i zobaczmy go – zaproponowała niezwykle przejęta. Wally spojrzał na zegarek.

– Czy mamy czas na taką daleką wyprawę? Nie zjadłem nawet obiadu.

– Daj spokój, jedzenie nie jest najważniejsze! Przekąsimy coś po drodze! Poza tym nie musimy przecież być tam zbyt długo. Chciałabym szybko wrócić, bo spotkałam tu Białobrodego. Prosił mnie, by go odwiedzić.

Wally spojrzał na Szczeka. Pies obwąchiwał właśnie jakąś kość.

– Więc chodźmy – zgodził się chłopiec, powoli podnosząc się z podłogi.

I trójka przyjaciół wyruszyła w podróż.



W chwilę później Wally, Wenda i Szczek stali już przed niezwykle świątynią Słońca w Cuzco całe 500 lat wcześniej.

– Ciekawe, czy jest tutaj ktoś, kto mógłby oprowadzić nas po tym ogrodzie?

– zastanawiała się głośno dziewczynka.

– Ja to zrobię – usłyszeli czyjś głos.

Przyjaciele odwrócili się gwałtownie.

Ujrzeni mężczyznę z małym chłopcem.

– Jestem rzeźbiarzem. Wiele ze stojących w ogrodzie rzeźb to właśnie moje dzieła

– poinformował ich nieznajomy. – Będę więc waszym przewodnikiem.

– Dziękujemy! – powiedziała Wenda.

W tym momencie usłyszeli burczenie dochodzące z brzuszka Szczeka.

– Sądzę, że najpierw musimy znaleźć jakąś przekąskę dla Szczeka, bo inaczej nie wytrzyma do obiadu! – roześmiał się głośno Wally. – Czy macz coś przeciwko

zwiedzaniu ogrodu bez nas, Wendo?

– Wcale – odparła szczerze Wenda

i wraz z rzemieślnikiem oraz jego synem zniknęła w ogrodzie.

Kiedy już obejrzelili wszystkie osobliwości cudownego ogrodu, Wenda pobiegła do Wally'ego.

– Ogród jest naprawdę fantastyczny

– opowiadała. – Są tam piękne rzeźby lam i ptaków. Każda z nich jest doskonała. Mają prawdziwe proporcje...

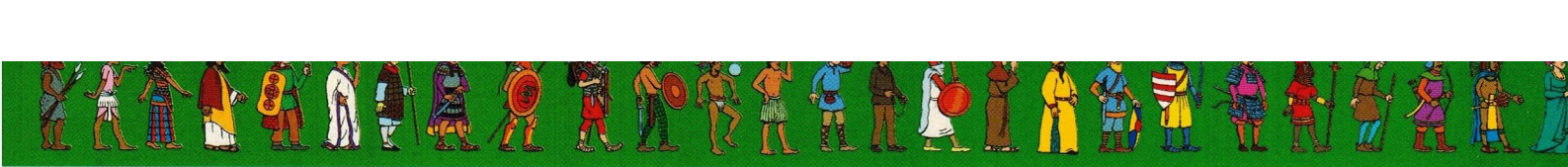
Nie skończyła, bo jej opowieść została nagle przerwana przez przybycie służącego cesarzowej.

– Musisz pójść ze mną, cudzoziemko!

– krzyknął sługa. – Nasza cesarzowa jest zła! Żąda, bym natychmiast cię do niej przyprowadził!

Wenda spojrzała z trwogą na Wally'ego. Pospieżyli przed oblicze władczyni.





Cesarzowa już na nich czekała. Obok niej stał przewodnik Wendy ze swoim synem, który towarzyszył im podczas zwiedzania ogrodu.

– Ten rzemieślnik powiada, że jeden z moich złotych ptaków został dziś rano skradziony – oznajmiła władczyni surowo.

– To wy byliście jedynymi zwiedzającymi

– wskazała na Wendę, rzeźbiarza i jego syna – a więc złodziej jest z pewnością wśród was.

– Być może będę w stanie pomóc w schwytaniu złodzieja – zaoferował Wally, kłaniając się pokornie.

Był tak samo zdenerwowany jak Wenda. –

Przez kilka minut chciałbym zostać w ogrodzie całkiem sam.

Cesarzowa groźnie uniosła brwi, a Wally czekał na decyzję władczyni.

– Dobrze! – powiedziała wyniośle.

Na jej rozkaz natychmiast wszyscy prócz Wally'ego opuścili ogród.

Chwilę później Wally zawołał ich z powrotem. Potem poprosił, aby trójka podejrzanych przeszła się po ogrodzie, delikatnie dotykając dziobów pozostałych ptaków.

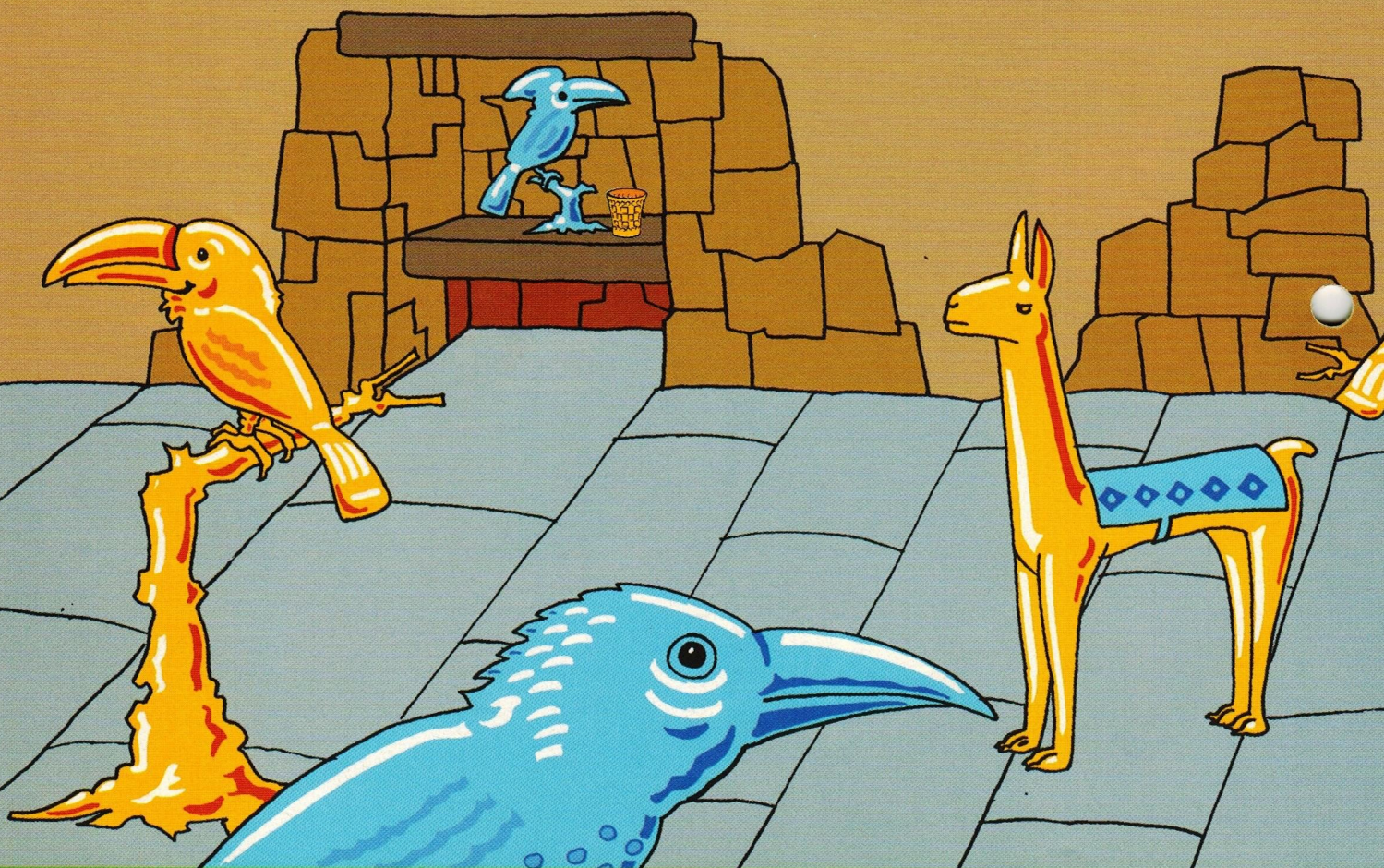
– Ptaki widziały, co stało się tu dzisiaj rano – wyjaśnił. – Gdy dotkniecie ich dziobów, jeden z nich powie nam, kto z was jest złodziejem.

Wally i cesarzowa stali w milczeniu i czekali, aż podejrzani obejdą cały ogród. Atmosfera była napięta. Gdy podejrzani stanęli przy cesarzowej, wszyscy czekali na ptasi werdykt. Ale żaden z ptaków się nie odezwał.

– A teraz pokażcie mi swoje otwarte dłonie – zażądał Wally.

Podejrzani wyciągnęli ręce w stronę Wally'ego. Ręce rzemieślnika były czyste, lecz na dłoniach pozostałe dwójki błyszczały drobinki złota.

– To ty ukradłeś rzeźbę! – wykrzyknął





Wally, zwracając się do rzeźbiarza.

– Skąd wiedziałeś? – zapytał zaskoczony mężczyzna pobladły ze strachu.

– Kiedy zostałem sam w ogrodzie, na czubek każdego ptasiego dziobu wylałem odrobinę nieschnącej złotej farby.

Wiedziałem, że ten, kto ukradł rzeźbę, nie odważy się dotknąć ptaka, bo będzie się bał, że zostanie rozpoznany.

Rzeźbiarz dosłownie dygotał ze strachu i padł na kolana przed władczynią.

– Błagam, wybac mi wszechwładna cesarzowo! – zawodził. – To prawda, ukradłem tę rzeźbę! Ale to moje najwspanialsze dzieło... Po prostu nie mogłem się z nim rozstać!

Cesarzowa spojrzała na łkającego mężczyznę i jej twarz złagodniała.

– Natychmiast zwróć rzeźbę do ogrodu

– rozkazała. – Później przyjdź do pałacu, a wtedy zdecyduję, czy mam cię ukarać.

Rzeźbiarz i jego syn pobiegli po

skradzioną rzeźbę, a władczyni podziękowała Wally'emu i wróciła do swych przestronnych komnat.

Myślę, że już czas na nas – powiedziała Wenda.

Była wstrząśnięta tym, że ktoś mógł posadzić ją o kradzież.

– Nie jadłam obiadu i umieram z głodu.

Wally roześmiał się i spojrzał na zegarek.

– Jeśli wyruszymy zaraz, zdążymy jeszcze przed zamknięciem restauracji.

– Chodźmy więc! – zawołała Wenda.

I troje głodnych przyjaciół przemknęło przez bramę czasu.

KONIEC

W CZĘŚCI 30. LEWUS WPADA
W KŁOPOTY W STAMBULE.





ŁAMIGŁÓWKI Z PRZESZŁOŚCI

KIEDY JUŻ OSIĄGNĘLIŚCIE SZCZYT Z INKAMI,
SPRÓBUJECIE ROZWIĄZAĆ PARĘ SPRYTNYCH ZAGADEK!

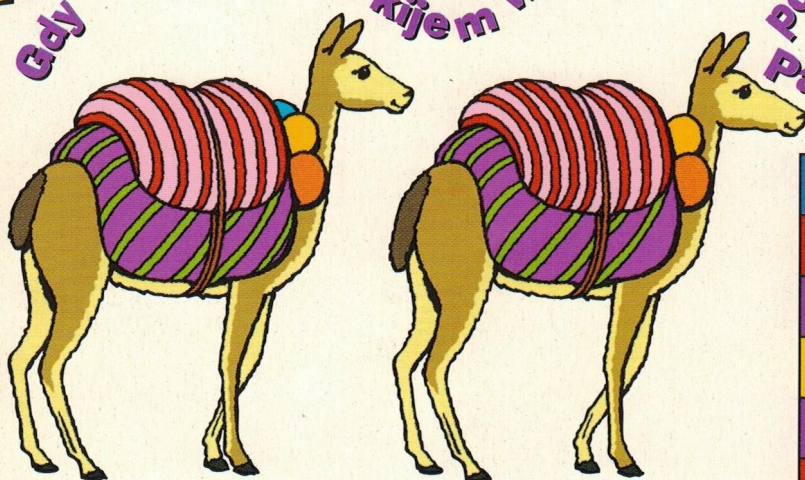
Ile słów, co najmniej trzyliterowych, potraficie ułożyć z wyrazu

PERUWIAŃKA

Bez liczby mnogiej!

- CO TO JEST
SYRENA?
- PÓŁ KOBIETY,
KTÓRA RYCZY
NA ALARM!

Gdy Tupak Yupanki kijem w kamień tupię po to
Paczakuti dostanie po pupie



Wyteż wzrok

Te dwie lamy różnią się między sobą ośmioma szczegółami. Czy możecie je wskazać?

Z	Y	R	U	N	Z	S	Y	A
Ł	B	L	O	K	I	A	Ł	N
O	O	C	Z	U	C	P	A	Ł
T	K	A	C	Z	K	A	D	E
O	T	M	U	M	I	A	N	W
O	A	A	U	P	I	K	A	A
B	M	L	Ł	E	P	U	S	B

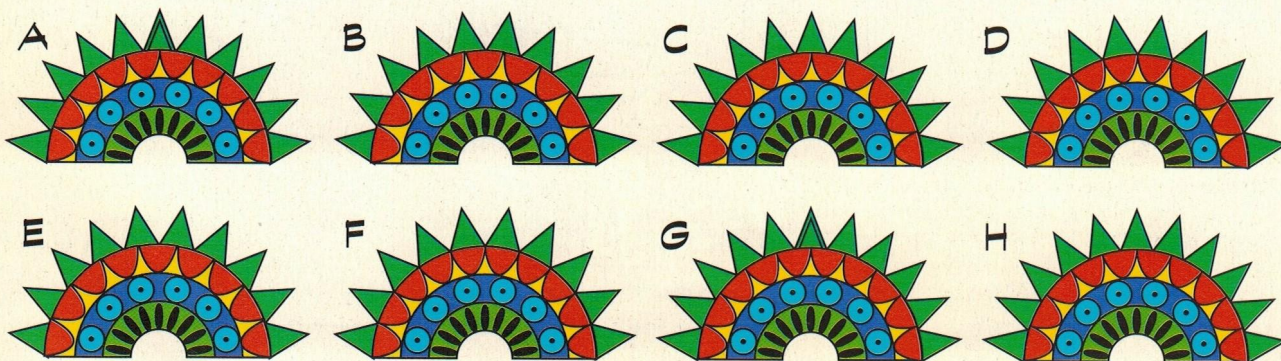
Utkane słowa

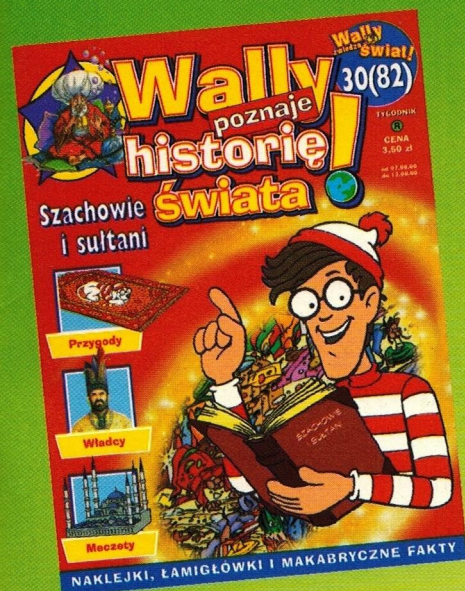
Odnajdźcie 12 słów ukrytych w tej tkaninie. Z 5 pozostałych liter ułóżcie słowo oznaczające inkaską stację.

Dziś Tupak Yupanki pobił matce dzbanki, więc mu Paczakuti skórkę za to złupi!

Pióropusze

Czy umiecie połączyć w pary te oto nakrycia głowy?

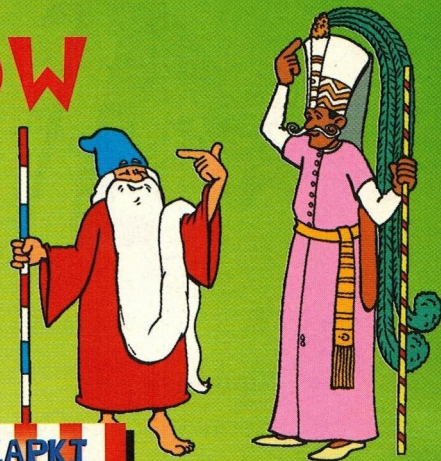




Za tydzień Wally leci
do krainy

SZACHÓW I SUŁTANÓW

- PODGLĄDNIEMY WOJSKO SUŁTANA
- SPRÓBUJEMY SORBETU I ŁAKOCI
- PRZEKONAMY SIĘ, ŻE SULEJMAN WSPANIAŁY BYŁ ISTOTNIE WSPANIAŁY!



Oraz WIĘCEJ NAKLEJEK
I MNÓSTWO
WSPANIAŁYCH
ZAGADEK



Wydawnictwo: GE Fabbri Phoenix Sp. z o.o.
Adres redakcji: 50-079 Wrocław, ul. Ruska 41/42
Tel. (071) 344 77 75, fax 344 79 84

Redaktor naczelny: Jędrzej Maciuk
Z-ca red. naczelnego: Violetta Nowakowska
Opracowanie graficzne: Jola Kłosowicz
Redaktor techniczny: Marcin Kolenkiewicz
Korekta: Elżbieta Niegoda i Waldemar Spallek
Kolportaż: Andrzej Grzebyk

Zamówienia na egzemplarze archiwalne przyjmujemy
wyłącznie na kartkach pocztowych.

© GE Fabbri Ltd. 1998 Where's Wally? characters
© (1998) Martin Handford

ISBN 83-910481-1-X, 83-88264-12-5 [cz. 29 (81)]
Zabroniona jest bezumowna sprzedaż numerów bieżących
i archiwalnych „Wally zwiedza świat” po cenie niższej od
ceny detalicznej ustalonej przez wydawcę.

ATLAS:

otrzymasz go w prezencie wraz
z numerem pierwszym WALLY
POZNAJE HISTORIĘ ŚWIATA.
Znajdziesz w nim ilustracje
z całego świata, a także
nieocenione informacje przydatne
do zadań domowych.
Są w nim obrazki słynnych
budowli, zwierząt, a także
mieszkańców świata.

NAKLEJKI:

w każdym numerze znajdziesz
komplet darmowych naklejek
do atlasu. Gdzie je naklejać?
To proste! Numer naklejki
odpowiada pustej kratce w atlasie.

Oprócz fantastycznych naklejek
z numerami otrzymasz naklejki
z reprezentantami różnych epok.
Dostaniesz też zabawne naklejki
Wally'ego, które możesz przykleić
tam, gdzie chcesz.

SEGREGATOR:

pierwszy z czterech segregatorów
otrzymasz z numerem drugim,
w którym Wally cofa się w czasy
faraonów. Każdy z numerów jest
dziurkowany, tak więc łatwo wpiąć
go do segregatora. Dzięki niemu
cały zbiór nie będzie się niszczyć,
a ty szybko znajdziesz potrzebny
numer.

Historyczny quiz Wally'ego

CZY ZNACIE PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI NA TE
NIEZWYKŁE PYTANIA, MIŁOŚNICY HISTORII?



1 Jak mówiono na
władcę Inków:

- a) Główny Inka,
- b) Sapa Inka,
- c) Kawa Inka.

2 W czasie inkaskich świąt
zmarli władcy byli:

- a) gośćmi,
- b) jednym z dań,
- c) kelnerami.



3 Kipu to:

- a) jaskrawo kolorowe ptaki,
- b) mała lama,
- c) sznurki z supłami.



4 Inkowie zarazili się
odrą od:

- a) Hiszpanów,
- b) swoich mumii,
- c) Azteków.



5 Miasto Machu
Picchu zostało
odkryte w roku:

- a) 2000,
- b) 1911,
- c) 1532.



6 Andy są to:

- a) inkascy robotnicy,
- b) góry,
- c) jeziora.



7 Czym Inkowie łączyli
kamienne bloki:

- a) mułem,
- b) cementem,
- c) niczym.

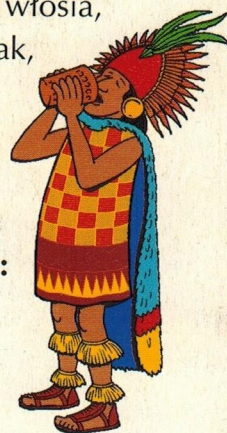
8 Bogaci Inkowie nosili
ubrania zrobione z:

- a) końskiego włosia,
- b) wełny alpak,
- c) nylonu.



10 Inkowie przesyłali
wiadomości przez:

- a) kucyki,
- b) internet,
- c) gońców.

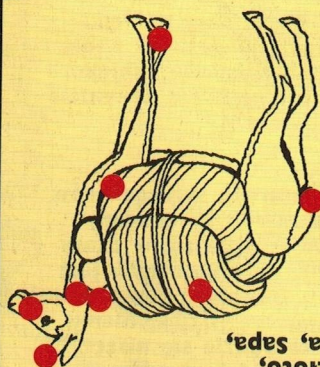


9 Podczas Inti raymi
Inkowie czcili:

- a) Księżyc,
- b) Hiszpanów,
- c) Słońce.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)



Wzrok: rozwiązanie po prawej.
Utkane słowa: bloki, sznurki,
kipu, Cuzco, supel, złoto,
tkaczka, lama, mumia, Sapa,
sandaly, bawelna.
Z pozostałych liter:
tambo. Pięćpusze:
D i F. Historyczny
quiz Wally'ego:
1b, 2a, 3c, 4a, 5b,
6b, 7c, 8b, 9c, 10c.

się w prawym dolnym rogu;
wyszczałowym siedzeniem jest
tron władcy; zakochana lama jest
na prawo od złotego tronu;
pantalon w grotch należy
do żołnierza spadającego
ze schodów, na prawo od lamy.
Str. 12 Supły i lizby: A=9,
Str. 15 Pierzasta
Słowa: magia, religia, kapitan,
omen. Str. 15 Pierzasta
tajemnica: A=3; B=4; C=5; D=1;
E=7; F=2. Pióro 6 nie należy do
zadnego ptaka. Str. 20 Wyteż
Str. 1 Szukaj i znajdź: swinka
morska - str. 5, puma - str. 9,
Machu Picchu - str. 7, kipu - str.
17, chata - str. 11.
Str. 2 Kamienne bloki: Nawet
dzisiaj Peruwiańczycy obchodzą
Złota tarcza: mumia, Sapa Inka,
Str. 8 Dziwny goniec: B.
Str. 10-11: Wally jest na górze,
nad złotym tronem władcy; łasuch
słowa: magia, religia, kapitan,
omen. Str. 15 Pierzasta
Str. 12 Supły i lizby: A=9, B=4,
C=5, D=1, E=7, F=2.
Str. 15 Pierzasta
Str. 20 Wyteż
Str. 21 Wally'ego

Str. 1 Szukaj i znajdź: świnka morska - str. 5, puma - str. 9, Machu Picchu - str. 7, kipu - str. 17, chata - str. 11.

Str. 2 Kamienne bloki: Nawet dzisiaj Peruwiańczycy obchodzą wielkie święto Słońca. **Str. 4 Złota tarcza:** mumia, Sapa Inka, Słońce, ofiara, pałac, lamy.

Str. 8 Dziwny goniec: B.

Str. 10-11: Wally jest na górze, nad złotym tronem władcy; łasuch siedzi na kamiennych schodach w prawym górnym rogu; dwóch hiszpańskich żołnierzy znajduje

się w prawym dolnym rogu; wystrzałowym siedzeniem jest tron władcy; zakochana lama jest na prawo od złotego tronu; pantalony w grochy należą do żołnierza spadającego ze schodów, na prawo od lamy.

Str. 12 Supły i liczby: A=9, P=10, M=12, G=13, I=6, R=8, E=7, L=0, O=1, N=11, K=18, Ł=20.

Słowa: magia, religia, kapłan, omen. **Str. 15 Pierzasta tajemnica:** A-3; B-4; C-5; D-1; E-7; F-2. Pióro 6 nie należy do żadnego ptaka. **Str. 20 Wyteż**

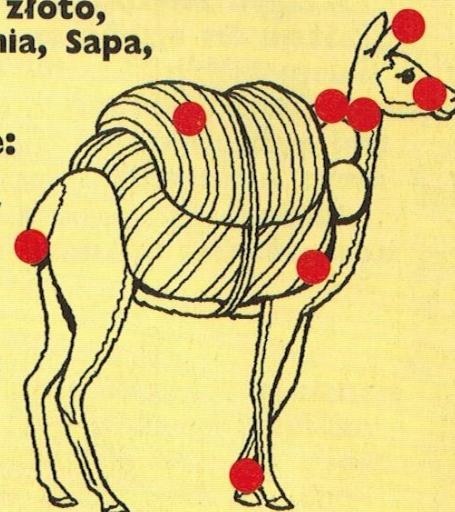
wzrok: rozwiązanie po prawej.

Utkane słowa: bloki, sznury, kipu, Cuzco, supel, złoto, tkaczka, lama, mumia, Sapa, sandały, bawełna.

Z pozostałych liter: tambo. **Pióropusze:**

A i G, B i E, C i H, D i F. **Historyczny quiz Wally'ego:**

1b, 2a, 3c, 4a, 5b, 6b, 7c, 8b, 9c, 10c.



ODPOWIEDZI (NIE PODGLĄDAJ!)